

Sygn. akt XIV C 525/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Przemysław Okowicki

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2023 r. w Pile

sprawy z powództwa M. S., E. S. (1)

przeciwko Bank (...) SA z siedzibą w G.

o zapłatę

1. oddała powództwo
2. nie obciąża powodów kosztami postępowania.

Przemysław Okowicki

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 listopada 2020 roku wniesionym do Sądu Rejonowego w Pile, powodowie M. S. i E. S. (1) domagali się zasądzenia od pozwanego Banku (...) SA z siedzibą w G. solidarnie na ich rzecz kwoty 52.593,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 września 2020 roku do dnia zapłaty, tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo – odsetkowych, wynikających z umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 26 września 2007 roku zawartej między powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA, na mocy której kwota kredytu została indeksowana do waluty obcej tj. franka szwajcarskiego i określona w złotych. Raty te pobrane zostały w wyższej wysokości, aniżeli powodowie rzeczywiście powinni spłacić w okresie od 7 grudnia 2010 roku do 5 sierpnia 2020 roku.

Nadto z ostrożności procesowej, jako ewentualnie żądanie pozwu w przypadku uznania, że świadczenia spełnione przez powodów bezpośrednio w walucie indeksacji nie mogą być uznane za spłatę kapitału kredytu powodowie wniesli o:

1) zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 7.241,33 zł w związku z pobraniem przez pozwanego środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 07.12.2010 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23.09.2020 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 10.963,88 CHF tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat w okresie od 03.04.2012 r. do 06.10.2014 r. z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

ewentualnie:

2) o ustalenie nieistnienia między stronami stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu hipotecznego w związku z nieważnością zawartej umowy kredytu;

3) o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 19.825,43 zł tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo – odsetkowych kredytu w okresie od dnia 07.12.2010 r. do dnia 01.03.2012 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23.09.2020 r. do dnia zapłaty i kwoty 8.172,13 CHF tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo – odsetkowych kredytu w okresie od dnia 03.04.2012 r do dnia 03.02.2014 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

Jednocześnie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego solidarnie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz opłat skarbowych od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu powodowie podali, że jako konsumenci zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny. Pozwany w toku prezentowania oferty nie przedstawił powodom rzetelnych informacji pozwalających ocenić rozmiar ryzyka związanego z produktem powiązany z walutą obcą oraz konsekwencji ekonomicznych zastosowanych w niej mechanizmów. Umowa została zawarta przy wykorzystaniu stosowanego przez pozwanego wzorca umownego. Oferta kredytu przedstawiona została jedynie w świetle potencjalnych korzyści, związanych z niższą przewidywaną wysokością raty miesięcznej w stosunku do rat kredytów pozbawionych odniesienia do walut obcych. Pozwany zaniechał w toku prezentowania oferty przedstawienia jakichkolwiek symulacji obrazujących możliwe niekorzystne zmiany wysokości rat miesięcznych, w tym w szczególności nie przedstawił przeliczenia wysokości rat oraz należnego do spłaty kapitału kredytu w przypadku osiągnięcia przez kurs waluty obcej maksymalnych, notowanych historycznie poziomów. Pozwany nie wskazał również czynników mających wpływ na wysokość ustalanych przez siebie mierników wartości w postaci kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, mających być stosowanymi na użytek realizacji umowy, jak również nie wskazał podstawy zastosowania dwóch odrębnych kursów waluty obcej w umowie kredytu nie przewidującej w swej treści jakiegokolwiek procesu wymiany walut. W chwili podpisania umowy, faktyczna wysokość zobowiązań z niej wynikających była niemożliwa do ustalenia, a niedostateczny zakres informacji udostępnionych przez pozwanego uniemożliwił powodom rzetelną ocenę konsekwencji ekonomicznych płynących z jej zawarcia.

Powodowie wskazali, że umowa zawiera klauzule niedozwolone, które ich nie wiążą. W rezultacie nadpłacili raty kredytu na kwotę objętą żądaniem głównym. Umowa jest nieważna jako sprzeczna z prawem i zasadami współżycia społecznego, co powoduje, że świadczenia spełnione przez nich w jej wykonaniu podlegają zwrotowi, czego dotyczy żądanie ewentualne. Powodowie w uzasadnieniu przytoczyli też rozbudowaną argumentację na poparcie zarzutów abuzywności postanowień umowy kredytu oraz jej nieważności. (k.3-68)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu dla żądania zawartego w pkt. 2 drugiego roszczenia ewentualnego, zgłosił zarzut niewłaściwości rzeczowej Sądu Rejonowego w Pile i wniósł o przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu jako właściwemu do jej rozpoznania. Nadto pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw. W szerokiej argumentacji krytycznie odniósł się do stanowiska powodów co do abuzywności postanowień umowy i jej nieważności. Nadto zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powodów dochodzonych pozvem. (k.88-483)

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy w Pile ustalił wartość przedmiotu sporu na 290.449,68 zł, stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu XIV Zamiejscowemu Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w Pile jako właściwemu do jej rozpoznania. (k.598).

Pismem z 4 sierpnia 2022 roku powodowie dokonali rozszerzenia powództwa, zmienili kolejność dochodzonych roszczeń i ostatecznie wnieśli o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz pozwanych łącznie kwoty 47 510,23 zł oraz kwoty 32 026,41 CHF tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo-odsetkowych, spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego w okresie od dnia 08.11.2007 r. do dnia 05.08.2020 r. w związku z wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego (...), zawartej dnia 26.09.2007 r. z uwagi na bezwzględna nieważność ww. umowy w całości wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) co do kwoty 47 510,23 zł od dnia 23.09.2020 r. do dnia zapłaty,

b) co do kwoty 8 172,13 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

c) co do kwoty 23 854,28 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty

2) ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy kredytu hipotecznego nr (...), zawartej dnia 26.09.2007 r. pomiędzy stronami

ewentualnie (pierwsze żądanie ewentualne) w przypadku nieuwzględnienia żądania głównego i uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych, a świadczenia spełnione przez powoda bezpośrednio w walucie indeksacji nie mogą być uznane za spłatę kapitału kredytu o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 12 805,41 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od dnia 08.11.2007 r. do dnia 05.08.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) od kwoty 7 241,33 zł od dnia 23.09.2020 r. do dnia zapłaty.

b) od kwoty 5 564,08 zł od dnia 23.09.2020 r. do dnia zapłaty.

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 32 026,41 CHF tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od dnia 08.11.2007 r. do dnia 05.08.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

a) co do kwoty 10 963,88 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu pozwanemu do dnia zapłaty.

b) co do kwoty 21 062,53 CHF od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu niniejszego pisma pozwanemu do dnia zapłaty.

ewentualnie (drugie żądanie ewentualne), w przypadku nieuwzględnienia żądania głównego i uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwoty 52 593,66 zł tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinien on spłacić w okresie od dnia 07.12.2010 r. do dnia 05.08.2020 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23.09.2020 r. do dnia zapłaty. (k.640-647)

W piśmie z 7 listopada 2022 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości zarówno w zakresie roszczeń zgłoszonych w pozwie, jak i w piśmie z dnia 4 sierpnia 2022 r. (k.651-668)

Pismem datowanym na dzień 2 października 2023 roku pozwany na wypadek uznania umowy kredytu za nieważną zgłosił zarzut zatrzymania, a powodowie w piśmie z 10 października 2023 roku wnieśli o jego pominięcie jako bezzasadnego.

Do końca postępowania strony wnosily i wywodzily jak dotychczas.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007 roku powodowie M. S. i E. S. (1) tworzyli związek małżeński, w którym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

W tym czasie powodowie potrzebowali środków finansowych m.in. na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego. W tym celu poszukiwali ofert w różnych bankach. Po analizie ich sytuacji finansowej uzyskali informację, że nie posiadają zdolności kredytowej pozwalającej na zaciągnięcie kredytu w złotych polskich w oczekiwanej przez nich wysokości. Dlatego też zaproponowano im kredyt związany z frankiem szwajcarskim, który miał niższe oprocentowanie, niż w przypadku kredytu złotowego. Powyższa waluta przedstawiona została im jako stabilna. Pracownik banku poinformował powodów, że zaciągnięcie kredytu w innej walucie wiąże się z wahaniami kursowymi, w związku z czym „raz rata będzie mniejsza, a raz wyższa”.

Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego i 3 września 2007 r. złożyli wniosek o udzielenie takiego kredytu w kwocie 230.000 zł na 30 lat. We wniosku widniała informacja, że „Oprocentowanie może ulec zmianie przed zawarciem umowy kredytu i jest zmienne w okresie kredytowania”. Strony ustaliły, że prowizja od udzielonego kredytu wynosiła będzie 0%. Wraz z wnioskiem powodowie podpisali oświadczenia, że przedstawiono im ofertę kredytu hipotecznego w G. M. Banku w złotych polskich oraz, że wybrali kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanymi o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Nadto otrzymali informacje, że w terminie 10 dni od zawarcia umowy mogą od niej odstąpić, bez podawania przyczyn, co pokwitowali własnoręcznymi podpisami.

Powodowie uzyskali pozytywną decyzję kredytową. W związku z tym, w dniu 26 września 2007 roku między stronami doszło do zawarcia umowy kredytu hipotecznego nr (...). E. S. (1) i M. S. objęci zostali specjalnym programem kredytowym „Komfortowy kredyt A”. W tym samym dniu powodowie złożyli pisemne oświadczenia, o następującej treści: „Niniejszym oświadczam, że przed podpisaniem przeze mnie Umowy (...) nr (...) otrzymałem/am Tabelę prowizji i opłat, Ogólne Warunki Ubezpieczeń oraz wzór umowy, z którego klauzule zostaną przeniesione do umowy, którą zamierzam zawrzeć z (...) Bankiem S.A.. Oświadczam, że zostałem/am poinformowany/a przez przedstawiciela Banku o konieczności zapoznania się z dostarczonymi mi wyżej wymienionymi dokumentami zanim podejmę decyzję o zawarciu Umowy Kredytu”. Pod postanowieniami umowy widniała informacja umieszczona wytłuszczonym drukiem **„Uwaga! Przed podpisaniem umowy kredytu należy dokładnie zapoznać się z jej treścią (...)”**

Przed podpisaniem, powodowie mieli czas na zapoznanie się z umową. E. S. (1) nie czytała jej zapisów, bowiem całą procedurę związaną z kredytem zajmował się jej mąż, którego darzy zaufaniem. Powód również nie zapoznał się z umową, a jedynie ją przejrzał. Zwrócił przy tym uwagę na dane osobowe, kwotę kredytu i ogólne kwestie. Ani powód ani powódka nie prosili o wytłumaczenie zapisów umowy. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez Bank wzoru. Powodowie nie próbowali negocjować jej zapisów.

Dowody: umowa kredytu, (k.194-206), wniosek kredytowy, (k.183-186), oświadczenia, (k.187-188), przesłuchanie powoda (płyta na k. 617 nagranie od 00:05:50 do 01:14:21 w zw. z płytą na k. 687, nagranie od 00:03:46 do 00:31:56), przesłuchanie powódki (płyta na k.617 nagranie od 01:14:21 do 01:29:03 w zw. z płytą na k. 687, nagranie od 00:31:56 do 00:35:22)

Umowa kredytu zawiera, wśród innych, następujące zapisy:

Bank udziela Kredytobiorcy Kredytu w kwocie 236.875,80 złotych polskich indeksowanego kursem CHF, zwanego dalej „Kredytem”, na warunkach określonych w Umowie, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania Kredytu zgodnie z postanowieniami Umowy, zwrotu kwoty wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami, w terminach oznaczonych w Umowie oraz zapłaty Bankowi prowizji, opłat i innych należności wynikających z Umowy. Na kwotę Kredytu składa się: a) kwota pozostawiona do dyspozycji Kredytobiorcy w wysokości 230.000 złotych polskich,

przeznaczona na realizację celu określonego w ust. 2 oraz koszty z tytułu ubezpieczenia ryzyka utraty pracy, opisanego w § 13, w wysokości 5.064,40 złotych polskich oraz koszty z tytułu opłaty sądowej należnej za wpis hipoteki, opisaney w § 12 ust. 1, w wysokości 200,00 złotych polskich, oraz koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, opisanego w § 13, w wysokości 1.611,40 złotych polskich. W dniu wypłaty saldo jest wyrażone w walucie, do której indeksowany jest Kredyt, według kursu kupna waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaney szczegółowo w § 17, następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie według kursu sprzedaży waluty, do której indeksowany jest Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., opisaney szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1).

Kredyt przeznaczony jest na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, zwanego dalej „Domem” na działce gruntu opisaney w § 3 ust. 1, zwanej dalej „Nieruchomością”. (§ 1 ust. 2).

Splata Kredytu wraz z odsetkami nastąpi w 360 równych miesięcznych ratach kapitałowo - odsetkowych na zasadach określonych w § 10 (§ 1 ust. 5).

Oprocentowanie kredytu na dzień sporządzenia Umowy wynosi 4,400 % w skali roku i stanowi sumę następujących pozycji: marży Banku niezmiennej w okresie trwania Umowy w wysokości 1,050 % oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2 (§ 2 ust. 1).

„Nieruchomością” w rozumieniu postanowień Umowy jest: dz. Ew. (...) o pow. 880,00 m.kw., położenie P., ul. (...) (...), prawo do nieruchomości: użytkowanie wieczyste gruntu przysługuje wyłącznie następującej osobie: Pan M. S. (§ 3 ust. 1). Prawnym zabezpieczeniem spłaty Kredytu z uwzględnieniem postanowień § 12 jest: a) Hipoteka kaucyjna w złotych polskich (...) (§ 3 ust. 1 lit. a).

W przypadku, gdy Kredyt jest indeksowany kursem waluty obcej, zmiana tego kursu będzie miała wpływ na wysokość Raty oraz saldo zadłużenia z tytułu Kredytu, przy czym saldo zadłużenia może przekroczyć wartość Nieruchomości. Ryzyko z tego tytułu ponosi Kredytobiorca (§ 6 ust. 3).

Z zastrzeżeniem postanowień § 18 ust. 3, wypłata Kredytu nastąpi w terminie nie dłuższym niż 5 dni roboczych po spełnienie warunków określonych w § 4 Umowy i otrzymaniu przez Bank wniosku o wypłatę (...) (§ 7 ust. 1). Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest Kredyt, według kursu kupna waluty Kredytu, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez Bank (§ 7 ust. 2 zdanie trzecie).

Oprocentowanie kredytu jest zmienne (...). Indeks L3 ulega zmianie zgodnie z następującymi zasadami: a) indeks L3 dla każdego kwartału kalendarzowego oblicza się jako arytmetyczną średnią stawek LIBOR 3M (...) (§ 8 ust. 1 i 2 lit. a).

Splata wykorzystanego Kredytu wraz z odsetkami (...) dokonywana będzie w sposób następujący: a) w okresie wypłaty transz (...), b) począwszy od pierwszego Terminu Płatności następującego po wypłacie ostatniej transzy Kredytu (...). Płatności opisane w punkcie „a” i „b” będą realizowane przez Kredytobiorcę w złotych polskich (§ 10 ust. 2 lit. a) i b)). Rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez Kredytobiorcę, będzie następować według kursu sprzedaży waluty, do której jest indeksowany Kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do Banku (§ 10 ust. 6 zdanie pierwsze).

Kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej Umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione (§ 11 ust. 3).

Do rozliczania transakcji wypłat i spłat Kredytów stosowane są odpowiednio kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. walut zawartych w ofercie Banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji (§ 17 ust. 1). Kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna (§ 17 ust. 2). Kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży (§ 17 ust. 3). Do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży

dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. (§ 17 ust. 4).

dowód: umowa kredytu, (k.36-43)

Kredyt został powodom udostępniony w ten sposób, że z rachunku kredytowego powoda, prowadzonego we frankach szwajcarskich, na wskazany przez niego w dyspozycji wypłaty rachunek bankowy zostały przelane następujące kwoty:

- w dniu 5 października 2007 roku przelana została kwota 26.065,28 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 57.500,01 zł (po kursie 2,2060). W tym dniu również pozwany skredytował opłaty i koszty okołokredytowe w wysokości 6.875,7 zł co stanowiło 3.116,86 CHF po kursie 2,2060. Na koszty te składały się koszty z tytułu ubezpieczenia od utraty pracy, koszty z tytułu ubezpieczenia na życie oraz na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy, opłata z tytułu wyceny nieruchomości oraz koszty związane z ustanowieniem przez Bank hipoteki);

- w dniu 3 marca 2008 roku przelana została kwota 26.658,63 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 57.500,00 zł (po kursie 2,1569);

- w dniu 31 października 2008 roku przelana została kwota 24.191,17 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 57.499,99 zł (po kursie 2,3769);

- w dniu 23 marca 2009 roku przelana została kwota 19.644,69 CHF, która stanowiła równowartość kwoty 57.500,01 zł (po kursie 2,9270);

dowód: wnioski o wypłatę kredytu (k.216-223), zestawienie banku (k.224-230)

W dniu 6 kwietnia 2012 roku powodowie zawarli z (...) Bankiem SA aneks do powyższej umowy kredytu, na mocy którego ustalili, że od dnia wejścia w życie aneksu spłata rat kredytu może być przez powodów dokonywana w złotych polskich lub w walucie, do której indeksowany jest kredyt.

dowód: aneks z dnia 06.04.2012 r. (k.44-45)

Powodowie początkowo spłacali kredyt w złotych, a następnie – od kwietnia 2012r., po uzyskaniu zgody Banku - we frankach szwajcarskich.

E. S. (1) i M. S. w okresie kredytowania zrezygnowali z ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia na wypadek trwałej i całkowitej niezdolności do pracy oraz od ryzyka utraty stałego źródła dochodu

Pismem z dnia 14 września 2020 roku M. S. i E. S. (1), skierowali do pozwanego reklamację, w której wezwali pozwanego niezwłocznie do zapłaty kwoty 166.566,70 zł jako zwrotu nienależnie pobranych od nich świadczeń, a w przypadku zanegowania skutku w postaci nieważności umowy kwoty 53.179,50 zł tytułem pobrania przez pozwanego od powodów rat kapitałowo – odsetkowych w zawyżonej wysokości w okresie od 05.10.2010 r. do 05.08.2020 r. w związku z zawartymi w niej niedozwolonymi klauzulami umownymi. Pozwany otrzymał wezwanie i pismem z 22 września 2020 roku odpowiedział odmownie.

Dowody: reklamacja powodów z dnia 14.09.2020 r. (k.46-49), odpowiedź pozwanego na reklamację (k.50-53v.) oświadczenia o rezygnacji z ubezpieczeń (k.211-213)

W zakresie przedmiotowej umowy kredytu pozwany jest następcą prawnym (...) Banku SA.

okoliczność bezsporna

Powodowie wykorzystali kredyt w całości na cel przewidziany w umowie. W wybudowanej nieruchomości do dnia dzisiejszego zaspokajają swoje potrzeby mieszkaniowe.

Dowody: przesłuchanie powoda (płyta na k. 617 nagranie od 00:05:50 do 01:14:21 w zw. z płytą na k. 687, nagranie od 00:03:46 do 00:31:56), przesłuchanie powódki (płyta na k.617 nagranie od 01:14:21 do 01:29:03 w zw. z płytą na k. 687, nagranie od 00:31:56 do 00:35:22

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o poniższą ocenę dowodów.

Niektóre fakty zgłoszone przez jedną stronę zostały przez drugą przyznane wprost albo pośrednio i te Sąd przyjął bez dowodów (art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.).

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z nich formie i treści. Odwołanie się przez drugą stronę do złożonej przez przeciwnika kopii dokumentu albo złożenie kopii identycznego dokumentu było ewidentnym przyznaniem takiego twierdzenia (art. 229 k.p.c.). Natomiast niedoniesienie się do kserokopii złożonych przez drugą stronę stanowiło nie wypowiedzenie się co do jej twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały złożone w oryginale.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty były pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadka E. S. (2) mimo, iż wiarygodne, miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie pamiętała ona powodów oraz okoliczności podpisania z nimi umowy kredytowej. Świadek, ze względu na upływ czasu, nie była w stanie przedstawić stosowanych u pozwanego procedur związanych z udzielaniem kredytów frankowych, a jedynie pewne czynności, które wykonywała w związku z ich zawieraniem, jak np. przedstawienie oferty banku dostępnej na dany okres, przyjęcie wniosku kredytowego, wysłanie go do centrali, itp. Świadek oświadczyła, że nie pamięta jakie informacje przekazywała kredytobiorcom i potencjalnym klientom banku oraz, że nie przypomina sobie, by ktokolwiek pytał o możliwość negocjacji postanowień umowy. Wskazała natomiast, że jeśli klient wyrażał chęć wcześniejszego zapoznania się ze wzorem umowy, to taki wzór był mu udostępniany.

A. K. w 2007 roku była zatrudniona w (...) Banku SA na stanowisku doradcy kredytowego i miała kontakt z klientami. Zeznania świadka uznać należało za rzetelne i logiczne, jednak nie mające istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Świadek wskazała, że nie pamięta jak wyglądała procedura udzielania kredytów hipotecznych. Jeśli chodzi o etap przedstawienia oferty, pamięta, że pracownicy dysponowali kalkulatorem kredytowym, na którego podstawie przedstawiane i porównywane były oferty, w zależności od preferencji klientów. Wydruk z urzędnia przedstawiał porównanie kilku ofert, w różnych walutach, w tym w złotych polskich. Na tej podstawie klient dokonywał wyboru waluty, w której miał zostać udzielony kredyt. Świadek również nie pamiętała informacji, które jako pracownik banku udzielała potencjalnym kredytobiorcom. Potwierdziła natomiast, że była do dyspozycji klientów w razie jakichkolwiek pytań oraz, że klient miał możliwość (jeśli tylko chciał) zabrania umowy do domu i zapoznania się z jej treścią oraz istniała możliwość przewalutowania kredytu.

W niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Sąd miał na względzie, że od czasu zawarcia przez powodów umowy kredytu minęło sporo czasu, wobec czego niektórych rzeczy mogą nie pamiętać, jednak po takiej ich analizie doszedł do przekonania, że były one wiarygodne w części. Powodowie szczerze przedstawili swoją motywację w zakresie zawarcia umowy. M. S. potwierdził, że informowano go, że oprocentowanie kredytu będzie zmienne. Wskazał również, że nie umowę czytał „pobieżnie”, zwracając uwagę na kluczowe informacje oraz, że wraz z żoną nie pytał o możliwość negocjacji postanowień umowy oraz zabrania jej projektu do domu, w celu zapoznania się

z nim. Za niewiarygodne należy uznać twierdzenia, w zakresie w jakim wskazywano, że od początku nastawienie banku było takie, że „taki musi być kredyt” oraz że, „nie było alternatywy, tłumaczenia”. Pozostaje to w sprzeczności ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym. Powódka E. S. (1) potwierdziła twierdzenia męża, wskazując, iż procedura zawarcia umowy kredytowej w całości koordynowana była przez powoda, któremu ufa. Oświadczyła, że przed podpisaniem umowy nie przeczytała jej, a złożenie podpisu pod jej treścią było dla niej „sprawą techniczną”.

Sąd co prawda nie rozpoznał wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, jednak wskazać należy, że w świetle okoliczności sprawy i przy nieuwzględnieniu żądania powodów dowód ten nie miałby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji przyczyniłby się tylko do przedłużenia postępowania. Przeprowadzone postępowanie dowodowe dostarczyło Sądowi wszelkich niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy informacji, bez potrzeby odwoływania się do wiadomości specjalnych. W realiach niniejszej sprawy możliwe było rozstrzygnięcie sporu na podstawie przeprowadzonych dowodów z zeznań powodów oraz ze zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Legitymacja czynna stron.

Pojęcie legitymacji procesowej oznacza materialne uprawnienie do występowania w konkretnym procesie cywilnym w charakterze strony procesowej (powodowej lub pozwanej). Innymi słowy powód musi być uprawniony do występowania z określonym roszczeniem (legitymacja procesowa czynna), a pozwany zobowiązany do jego zaspokojenia (legitymacja procesowa bierna). Legitymacja procesowa zaliczana jest do merytorycznych przesłanek postępowania cywilnego. Brak legitymacji procesowej po którejkolwiek ze stron procesu powoduje oddalenie powództwa.

Zarówno legitymacja czynna powodów, jak i pozwanego – jako następcy prawnego (...) Banku SA. - w zakresie odnoszącym się do Umowy nie budziła wątpliwości Sądu i była bezsporna między stronami.

Status powodów jako konsumentów .

Poza sporem jest, że powodowie jako strona umowy mieli status konsumenta, a bank przedsiębiorcy.

W myśl art. 22¹ k.c. (również w brzmieniu z daty Umowy) za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Jak wynika z ustaleń Sądu, powodowie zawarli przedmiotową umowę bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą powoda.

Kredyt zaciągnęli na pokrycie części kosztów budowy domu, celem zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych.

Wskazać należy, że art. 22¹ k.c. nie określa cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak chociażby wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. W orzecznictwie najczęściej przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN z 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, i z 17 kwietnia 2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważnej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy

niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy i minusy wzięcia kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na rynku pieniężnym i kapitałowym mogących mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

Fakt, iż powodowie przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu posiadali status konsumentów, nie zwalniało ich z zachowania ostrożności i rozwagi, w szczególności, że zaciągnęli zobowiązanie na kwotę ponad 230.000 zł i to na okres 30 lat. Niewątpliwie decyzja ta była decyzją ważną, co wymagało od powodów dokładnego jej przemyślenia oraz przygotowania się na ewentualne niekorzystne jej skutki. Niezachowanie przez powodów należytej ostrożności i rozwagi w tej sytuacji, w ocenie Sądu obciąża powodów, którzy zostali poinformowani o ryzyku kursowym i możliwym wzroście raty kapitałowo – odsetkowej. Wskazać należy, że choć w umowach kredytowych mamy do czynienia z żargonem finansowym, typowym dla języka bankowego, to przecież powodowie mieli możliwość zadawania pytań przy zawieraniu umowy, a pracownik banku krok po kroku wytłumaczyłby im wszelkie niezrozumiałe dla nich treści. W tym przypadku jednak tak nie było, a więc uznać należy, że decyzja podjęta przez powodów co do nabywanego produktu była świadoma i racjonalna.

Interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W literaturze wskazuje się, że interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. P. Telenga w A. Jakubecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany, Tom I, Lex/el. 2019, uwaga 2 do art. 189). Interes prawny musi istnieć obiektywnie, a ciężar jego wykazania spoczywa na powodzie (art. 6 k.c.).

W ocenie Sądu powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

Po pierwsze wskazać należy, że interes prawny jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, iż dla jego istnienia czy nieistnienia nie ma w zasadzie znaczenia to, że strona powodowa odczuwa subiektywną potrzebę ochrony swych praw.

Po drugie powszechnie się przyjmuje, iż nie istnieje interes prawny powoda w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c. kiedy realnie możliwym jest uzyskanie przez niego ochrony lub usunięcie stanu niepewności w inny sposób. A zatem jeżeli do usunięcia stanu niepewności czy zagrożenia sfery prawnej powoda istnieje możliwość wytoczenia innego powództwa to taka możliwość wyłącza istnienie interesu prawnego (por. w tym zakresie: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1968 r., III CZP 103/68, OSNCP 1969, Nr 5, poz. 85).

W niniejszej sprawie powodowie mają możliwość dochodzenia swoich praw na podst. Art. 357¹ § 1 k.c. (szerzej o tym w dalszej części uzasadnienia).

Charakter prawny umowy kredytu. Brak sprzeczności z art. 69 ust. 1. Prawa bankowego.

Ostatecznie powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego nienależnych świadczeń, które spełnili w wykonaniu umowy kredytu hipotecznego nr (...), którą 26 września 2007 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA (dla uproszczenia wyводу zarówno pozwany, jak (...) Bank SA będą dalej nazywani pozwanym albo Bankiem). Żądanie to oparli na twierdzeniu, że umowa jest nieważna. W związku z tym kluczowym zagadnieniem w sprawie była ważność umowy.

Przechodząc do oceny tej kwestii, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie

gospodarczym jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu jest wyrażona w złotych, ale w dniu wypłaty zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na określoną w umowie walutę obcą (walutę indeksacji). Przeliczona na walutę obcą kwota kredytu jest poddana oprocentowaniu według stopy procentowej właściwej dla tej waluty i jest dzielona na raty, które są spłacane w złotych, po ich przeliczeniu z waluty obcej na złote w umówionej dacie płatności rat.

W ocenie sądu samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 prawa bankowego i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co do których obowiązane są strony, nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 11.12.2019r. VCSK 328/18, 22.01.2016r. I CSK 1049/14).

Tym samym zastosowanie w umowie mechanizmu indeksacji i spreadu walutowego należało ocenić jako dopuszczalne.

Sprzeczność z naturą stosunku prawnego i art. 353¹ k.c.

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

Klauzula indeksacyjna określa główne świadczenia stron przedmiotowej umowy kredytu.

W swoim orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że warunkami, które określają główny przedmiot umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, są takie, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Przy czym Trybunał wielokrotnie wskazał, że takie znaczenie mają warunki umowy dotyczące ryzyka kursowego w kredytach indeksowanych i denominowanych do waluty obcej (por. wyroki z 26 lutego 2015 r., C-143/13, B. M. i I. O. M. v. S. V. România SA, (...) 2015, nr 2, poz. I-127, pkt 54, z 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750, pkt 68, z 14 marca 2019 r., C-118/17, Z. D. v. E. Bank H. Z., pkt 48, 52 i z 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44).

W umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej postanowienia regulujące indeksację charakteryzują tę umowę jako podtyp umowy kredytu i stanowią o istocie wynikających z niej zobowiązań stron. Pozwalają one osiągnąć podstawowy cel umowy: obniżyć oprocentowanie kredytu (a więc jego główny koszt) i uczynić go bardziej dostępnym i (pozornie) bardziej atrakcyjnym w zamian za przyjęcie przez kredytobiorcę na siebie całego ryzyka walutowego (kursowego). W tym kontekście są to też postanowienia regulujące cenę kredytu, o której mowa w art. 385¹ § 1 in fine k.c. Dlatego zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej klauzule, kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115, z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ., z 10 maja 2022 r., (...) 285/22, OSNC ZD 2022/4/45).

Powyższe oznacza, że zapisy klauzuli indeksacyjnej mogły być uznane za niedozwolone postanowienie umowne tylko w razie stwierdzenia, że nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie wymogu jednoznacznego sformułowania postanowień określających główne świadczenia stron umowy, jako wyłączonego możliwości uznania ich za niedozwolone, ponownie wymaga odwołania się do orzecznictwa (...). Za reprezentatywny w tym zakresie można uznać wyrok z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16.

Trybunał podkreślił w nim, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że ustanowiony przez dyrektywę 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, iż konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Dlatego, powinien on być rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, płynące dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dalej Trybunał, odnosząc się już bezpośrednio do umowy kredytu powiązanego z frankiem szwajcarskim (chodziło o kredyt denominowany, ale dla istoty jego stanowiska nie ma to znaczenia) wskazał, że w przypadku takiej umowy dyrektywa 93/13 nakłada na bank dwa obowiązki. Po pierwsze, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Uogólniając powyższe wymagania (...) podkreślił, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok z 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. v. (...) SA, (...) 2017, nr 9, poz. I-703, pkt 44, 45, 50 i 51 oraz powołane tam wyroki).

Jest oczywiste, że w świetle art. 6 k.c. to na pozwanym spoczywał obowiązek udowodnienia spełnienia wymogów pozwalających uznać, że postanowienia klauzuli indeksacyjnej zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Na potwierdzenie tego pozwany powołał zapisy umowy i fakt podpisania przez powodów „Informacji dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej.

W ocenie Sądu w okresie negocjowania warunków umowy powodowie wiedzieli według jakich kryteriów przeliczany będzie kurs franka szwajcarskiego do złotego polskiego. Znalazło to bowiem odzwierciedlenie w umowie jaką strony pomiędzy sobą zawarły. Sam zaś zapis jest jednoznaczny i nie budzący wątpliwości interpretacyjnych. Nadmienić należy też zdaniem Sądu iż jakkolwiek to pozwany Bank ustalał kurs franka to jednak ustalenie to pozbawione było dowolności gdyż opierało się na globalnej wycenie tej waluty. Zauważyć przy tym należy iż tak ustalony kurs nie dotyczył tylko powodów ale wszystkich klientów pozwanego. Co więcej w takim samym stopniu dotyczył tak wierzitelności Banku jak i jego zobowiązań.

Ryzyko walutowe, brak informacji.

Jak już wcześniej wskazano, przepisy prawa dopuszczają możliwość skonstruowania kredytu indeksowanego we frankach, a konsument jest informowany o tym w trakcie procedury udzielania kredytu - że w dniu płatności

konkretnych rat, rata taka jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty. Kredytobiorca jest więc informowany, że wysokość jego raty zależy od kursu waluty obcej do której indeksowany jest kredyt złotówkowy i obowiązany jest do tego przez bank, aby rozważyć, czy korzyści wynikające z korzystniejszego oprocentowania kredytu indeksowanego równoważą ryzyko, jakie niesie za sobą każde przewalutowanie raty kredytu, co następować będzie przez czas trwania umowy. W niniejszej sprawie powodowie składali oświadczenie, że rozumieją ww. ryzyko i je akceptują, trudno więc uciec od wrażenia, że ich pozew ma na celu wyłącznie próbę uniknięcia skutków, które wpisane były w ryzyko ich działania i które winni byli przewidzieć lub choćby założyć.

W orzecznictwie przyjmuje się, że „samo zawarcie przez kredytobiorcę we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia, że jest świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w obcej walucie i poniesie ryzyko zmiany kursów waluty kredytu, bądź też oświadczenia, że został poinformowany o tym, że ponosi ryzyko zmiany kursów waluty nie oznacza, że pozwany spełnił swój obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka walutowego.” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 9.02.2021 r., I ACa 416/19, LEX nr 3184373). Sąd nie podziela tegoż poglądu. Rozważając powyższą kwestię należałoby się zastanowić co ro należy rozumieć pod podjęciem należyte pouczenie i wypełnienie obowiązku informacyjnego. Zdaniem Sądu pozwany nie miał innej możliwości uzewnętrznić, że dokonał stosownych pouczeń, aniżeli poprzez oświadczenia podpisane przez kredytobiorców, jak to czynił. Jeśli to wydaje się być niewystarczające, to wkraczamy w sferę absurdu, bowiem by dowieść, że kredytobiorca został należyte pouczony trzeba byłoby powołać specjalną komisję egzaminacyjną i dotyczyłoby to właściwie każdej sfery życia codziennego.

Sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta art. 385¹ § 1 k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Art. 385¹ § 1 k.c. wprowadza dwuelementowe kryterium oceny, czy postanowienie umowy kształtujące prawa i obowiązki konsumenta ma charakter niedozwolony. Elementami tymi są sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta.

„Dobre obyczaje” to klauzula generalna, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści umowy w świetle norm pozaprawnych. Chodzi przy tym o normy moralne i obyczajowe, akceptowane powszechnie albo w określonej sferze, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem itp. Przez dobre obyczaje należy zatem rozumieć pozaprawne reguły postępowania wyznaczane przez etykę, moralność i społecznie aprobowane zwyczaje. W obrocie konsumenckim są to więc takie wymogi jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, lojalność, rzetelność czy fachowość. Sprzeczne z dobrymi obyczajami będą postanowienia umów, które nie pozwalają na realizację tych wartości. W szczególności dotyczy to takich postanowień, za pomocą których przedsiębiorca nielojalnie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób nieuwzględniający jego słuszych interesów (por. uchwała SN z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7–8/87).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu bank nie dopuścił się żadnego z powyższych uchybień. Nie można potwierdzić, iż prawa i obowiązki konsumenta ukształtowane były w sposób nielojalny i bez uwzględnienia jego interesów. Sąd nie zgadza się z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13, gdzie ta sama przesłanka określona została jako spowodowanie poważnej i znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W okolicznościach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu żadna dysproporcja na niekorzyść konsumenta nie ma miejsca. Zaufanie kredytobiorców do banku w żaden sposób nie zostało wykorzystane. Podkreślenia wymaga, że nie każde

naruszenie interesów konsumenta sprawia, że dana klauzula nabiera charakteru niedozwolonej klauzuli umownej. W art. 3851 k.c. jednoznacznie wskazano, że naruszenie interesów konsumenta, by mogło wywołać skutek musi być rażące, a więc ma miejsce tylko w skrajnych przypadkach.

By ocenić, czy poprzez wprowadzenie kwestionowanych klauzul do umowy, doszło do rażącego naruszenia interesów powodów, należy odwołać się do treści umowy kredytowej, łączącej strony. Kwota kredytu została powodom udzielona w złotych polskich i została waloryzowana kursem CHF. Kredyt został im wypłacony. W momencie wypłaty, powodowie w żaden sposób nie zakwestionowali dokonanych przez bank przeliczeń. Umowa została przez pozwanego wykonana, gdyż powodowie otrzymali wnioskowaną kwotę kredytu, celem zaspokojenia swojego interesu ekonomicznego w postaci celu kredytowania, który został w pełni zaspokojony. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że zastosowanie przez bank własnego kursu do wypłaty kredytu rażąco naruszało interesy powodów jako kredytobiorców.

Powodowie utożsamiają wzrost wysokości zobowiązania wynikającego z umowy z ustalaniem przez pozwanego kursu CHF w tabeli bankowej, zapominając, że wzrost ten wynikał głównie ze wzrostu kursu rynkowego franka szwajcarskiego, a nie dowolności w jego kształtowaniu przez pozwanego bank. Oczywiście, treść kwestionowanych postanowień umownych z istoty swojej powoduje, że kredytobiorca jako strona umowy nie ma wpływu na parametry determinujące wysokość należnej raty, jednak nie oznacza to automatycznie, że bank wpływa na tą wysokość w sposób dowolny. Twierdzenia co do rzekomej jednostronności i dowolności w ustalaniu kursu franka szwajcarskiego przez bank są niezasadne, nieprawdziwe i wynikać mogą w istocie z niezrozumienia, jak funkcjonuje sektor bankowy w Polsce i na świecie. Wskazać należy, że transakcje na rynku walutowym w swej istocie niewiele się różnią od operacji wykonywanych na innych rynkach, gdzie ceny również podlegają licznym wahaniom, a ich rozpiętość często wcale nie jest mniejsza niż w przypadku kursów walut. Podkreślenia wymaga, że bank jest podmiotem gospodarczym, posiadającym dużą liczbę klientów. Kurs danej waluty, nie jest kursem ustalonym indywidualnie dla danego klienta, ale dla wszystkich klientów tego banku. Bank przy ustalaniu kursu waluty, nie może mieć nieograniczonego stopnia dowolności, tylko musi liczyć się z innymi konkurencyjnymi bankami. Jest to taki kurs, z którym bank wychodzi na rynek, a jeśli na rynku konkuruje z innymi podmiotami o klientów, to nie może przecież być niczym nie poparty. Tabela kursów Banku nie jest produktem stworzonym dla potrzeb rozliczania kredytów indeksowanych u poprzednika prawnego pozwanego, ale jest stosowana do wszystkich transakcji walutowych, dokonywanych przez klientów Banku i stąd Bank nie miał możliwości zawyżania, czy zaniżania kursu na potrzeby kredytu powodów, gdyż jednocześnie Bank straciłby na szeregu przeciwstawnych transakcji, dokonywanych na podstawie tej samej tabeli. Zatem "możliwość dowolnego ustalania kursu" nie istnieje i nie istniała w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytowej. Nie można pominąć faktu, że na rynku międzybankowym, walutowym wartości te zmieniają się non stop, co jest m.in. spowodowane tym, że dochodzi do setek tysięcy operacji, w każdej minucie. Czynnikiem kształtującym kursy walut są więc realia rynkowe, a nie kaprysy banku. Bank nie jest bowiem w stanie stosować innego kursu niż rynkowy, gdyż aby udzielić kredytu, bank musi to sfinansować, jak choćby poprzez pożyczanie stosownych środków od innych podmiotów rynku walutowego, które w ostatecznym rozrachunku musi zwrócić. Nie można zapominać, że zmiany kursów walut są naturalne i przewidywalne. Dokładny ich przebieg oraz skala wahań kursów w dłuższym okresie czasu nie są możliwe do przewidzenia, nawet dla podmiotów takich jak banki, które dysponują doświadczeniem w określaniu tego rodzaju prognoz. Brak wiedzy o dokładnej wysokości zobowiązania na tak długiej przestrzeni czasowej (30 lat) jest okolicznością nie możliwą do uniknięcia i wynika z charakteru zawieranej umowy. Powodowie zawierając umowę z pozwanym na tak długi okres czasu, powinni byli rozważyć, czy korzyści wynikające z zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej przewyższają ryzyko związane z każdorazowym przewalutowaniem raty kredytu. Powodowie winni mieć świadomość, że sytuacja gospodarcza w Polsce i na świecie jest zmienna.

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy nie doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 czerwca 2018 roku oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. (uchwała 7 sędziów Sądu

Najwyższego z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2.) W latach 2004 – 2007 kiedy to kredyty frankowe cieszyły się największym zainteresowaniem, nikt nawet nie pomyślał by kwestionować postanowienia umowy, odsyłające do tabel kursowych banku. W owym czasie żaden przepis prawa nie stanowił o tym, by banki informowały klientów o sposobie ustalania kursów walut. Prawdą jest, że obowiązująca od 1 lipca 2006 r. Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego bezwzględnie wpłynęła na sposób udzielania kredytów hipotecznych w walucie obcej, bowiem oddziaływała m.in. na formę udzielania informacji związanych z ryzykiem kursowym i ryzykiem zmiennej stopy procentowej, czy sposób wyliczania zdolności kredytowej, jednak nie wymagała od banków, by informowali klientów o sposobie ustalania tabel kursowych. Należy więc uznać, że postanowienia umowne, które odsyłają do tabel kursowych obowiązujących w banku nie pozostawały w sprzeczności z istniejącymi w tym czasie obyczajami.

W dacie zawierania przez powodów umowy kredytu hipotecznego, odesłanie do tabel kursowych banku nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami, co w konsekwencji nie prowadzi do ich abuzywności. Wiadomym jest, że obyczaje ulegają zmianie, co prowadzi do tego, że coś co kilkanaście lat temu uznane byłoby za niedopuszczalne, czy kontrowersyjne, dziś jest normalne i na odwrót. Przechodząc do realiów niniejszej sprawy, wskazać należy, że kredyty hipoteczne z reguły zawierane są na długi okres czasu. Skoro więc obyczaje i realia ulegają zmianom, to w zasadzie niemożliwym byłoby sporządzenie takiej umowy, która przez cały okres jej trwania byłaby z nimi zgodna. Nie da się bowiem przewidzieć, co wydarzy się w przyszłości. Hipotetyczna próba stworzenia takiej umowy spowodowałaby jedynie, że nie byłaby ona czytelna, zrozumiała i stałaby się bardzo obszerna. Zatem kwestionowanie postanowień odsyłających do tabel kursowych w sytuacji realiów, które od daty zawarcia umowy (2006 r.) uległy wielu zmianom, jawi się jako abstrakcyjne, bowiem nikt nie mógł w tym czasie przewidzieć tak dużego wzrostu kursu franka szwajcarskiego i w konsekwencji wysokości rat kredytów waloryzowanych do tej waluty. Wzrost kursu nie był w żaden sposób związany z polityką kursową banku. Przy ocenie okoliczności sprawy nie można pominąć tego, że przedmiotowa umowa kredytu i jej konstrukcja przez wiele lat jej trwania przynosiła powodom korzyści finansowe, polegające na mniejszych ratach, aniżeli gdyby zaciągnęli zobowiązanie w walucie polskiej. W czasie, gdy kurs franka szwajcarskiego był niski E. S. (1) i M. S. nie kwestionowali ważności umowy i nie uważali, że zawiera ona klauzule abuzywne.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie zachodzi również nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków stron. Negatywne konsekwencje przewalutowania wpłat spoczywają zarówno na klientach jak i na banku. Nie można tracić z pola widzenia orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości, który w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. wskazywał, że głównym celem dyrektywy 93/13 jest dążenie do przywrócenia równowagi kontraktowej między stronami, która mogła być naruszona poprzez stosowanie przez przedsiębiorcę nieuczciwych warunków w umowach, poprzez wyłączenie zastosowania warunków uznanych za nieuczciwe, przy jednoczesnym zachowaniu, co do zasady, ważności pozostałych warunków danej umowy.

Podsumowując, zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego było zgodne z polskim prawem bankowym, a zmiany które nastąpiły po jej zawarciu na rynku walutowym, a na które pozwany bank nie miał wpływu, czyli wzrost kursu franka szwajcarskiego, nie mogą być uznane jako sprzeczne z dobrymi obyczajami. W okolicznościach sprawy nie zostało wykazane, by interesy kredytobiorców zostały naruszone w sposób rażący, a ich prawa i obowiązki ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Powodowie podnosili, że klauzule indeksacyjna i tabel kursowych nie powstały na skutek indywidualnych negocjacji z nimi. Zgodnie § 11 ust. 3 umowy Kredytobiorca oświadcza, że postanowienia niniejszej umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione. Zważyć należy, że może i mało prawdopodobnym jest, by kredytobiorca negocjował wszystkie co do jednego zapisy umowy, lecz można uznać, że zamysłem banku było, wykazanie, że kredytobiorca miał wpływ na jej treść. Czy z tego prawa skorzystał, czy też nie to już inna kwestia.

W niniejszym procesie nie rozliczamy kwestii spreadu, zważywszy na fakt, iż można tego dokonać w innym procesie z powołaniem na art. 357¹ § 1 k.p.c, który mówi o tym, że jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współzycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy.

Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Przedawnienie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew zgłosił zarzut przedawnienia. Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić.

Roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, w tym o zwrot nienależnego świadczenia, o ile nie są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawniają się w ogólnym sześcioletnim terminie z art. 118 k.c. in principio - do 8 lipca 2018 r. termin ten wynosił lat 10 (por. uchwała Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11, OSNC 2012/6/69 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76 i z 25 lutego 2005 r., II CK 439/04, nie publ.). Roszczenie powodów o zwrot świadczeń w postaci rat uiszczonych w wykonaniu umowy kredytu, nie jest roszczeniem o świadczenie okresowe, tylko spełniane w częściach. Nie ma więc do niego zastosowania trzyletni okres przedawnienia.

Bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Dopiero bowiem wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. wyżej powoływaną uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uchwałę Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.). Pozwany nie wykazał, aby powodowie dowiedzieli się o niedozwolonym charakterze klauzul przed rokiem 2020 r., w którym skierowali do niego wezwanie do zapłaty. Tym samym nie wykazał przedawnienia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze, powództwo podlegało oddaleniu w całości, również w stosunku do żądań ewentualnych, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc.

Przemysław Okowicki